

Szczecin, 30 listopada 2016 r.

**Sieć Obywatelska Watchdog Polska**  
**ul. Ursynowska 22/2**  
**02-605 Warszawa**

*772/BW/SOWP/2016/SOBW*

**Rzecznik Praw Obywatelskich**  
**al. Solidarności 77**  
**00-090 Warszawa**

**WNIOSEK O SKORZYSTANIE PRZEZ RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH Z  
ART. 191 UST. 1 PKT 1 KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ W ODNIESIENIU  
DO ART. 3 UST. 1 PKT 1 USTAWY O DOSTĘPIE DO INFORMACJI PUBLICZNEJ**

Stowarzyszenie Sieć Obywatelska Watchdog Polska wnosi o wystąpienie przez Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1674, dalej jako UDIP).

Przepis ten jest, w ocenie Stowarzyszenia, niezgodny z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, w zakresie w jakim przepisy te stanowią o prawie do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej, osób pełniących funkcje publiczne, działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa oraz dostępie do dokumentów. Jako wzorzec kontroli pragniemy także wskazać art. 61 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, czyli przepisy określające warunki ograniczania konstytucyjnie chronionego prawa do informacji.

Obowiązywanie w polskim systemie prawnym instytucji „informacji przetworzonej”, której uzyskanie jest uzależnione od spełnienia przesłanki „szczególnej istotności dla interesu publicznego” prowadzi do nieuprawnionego ograniczenia konstytucyjnego prawa do informacji.

**UZASADNIENIE**

**I.**

Podział na informację „prostą” oraz na informację „przetworzoną” wynika z art. 3 ust. 1 pkt 1 UDIP. Przepis ten stanowi o tym, że prawo do informacji publicznej obejmuje uprawnienie do uzyskania informacji publicznej, w tym uzyskania informacji przetworzonej w takim zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Zatem przepis ten stanowi podstawę instytucji prawnej „informacji przetworzonej”. Jako jej przeciwieństwo wskazuje się „informację prostą”, czyli taką, która nie wymaga przetworzenia.

Zarówno pojęcie „informacji przetworzonej”, jak i pojęcie „szczególnej istotności dla interesu publicznego” nie posiadają ustawowej definicji. Taki stan rzeczy stwarza ryzyko arbitralnego uznawania określonych informacji jako informacji przetworzonych, a przez to ograniczania konstytucyjnego prawa do informacji publicznej. Owe ograniczenie wynika z tego, że uzyskanie informacji „przetworzonej” jest uzależnione od spełnienia przez osobę czy podmiot wnoszący spełnienia przesłanki „szczególnej istotności dla interesu publicznego”. Uzyskanie dostępu do informacji przetworzonej jest, z punktu widzenia trudniejsze, bowiem wymaga spełnienia dodatkowej przesłanki. Sprawia to, że zakwalifikowanie informacji publicznej jako przetworzonej, z uwagi na trudną do spełnienia przesłankę „szczególnej istotności dla interesu publicznego” utrudnia do niej dostęp, co wiąże się z tym, że „pochopne uznanie informacji publicznej za przetworzoną prowadzić może do niedopuszczalnego i bezzasadnego ograniczania obywatelskiego prawa do uzyskania informacji publicznej”<sup>1</sup>

## II.

Warto przy tym odnotować, że przez Trybunałem Konstytucyjnym pod sygnaturą SK 27/14<sup>2</sup> została zarejestrowana skarga konstytucyjna dotycząca art. 3 ust. 1 pkt 1 UDIP. W sprawie tej Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Sieć Obywatelska Watchdog Polska złożyły *amicus curiae* – opinię przyjaciela sądu<sup>3</sup>. Należy jednak podkreślić, że skarżący konstytucyjnie przedmiotem kontroli przez TK uczynił art. 3 ust. 1 pkt 1 *in fine* UDIP, czyli tę część przepisu, na podstawie którego udostępnienie informacji przetworzonej uzależnia się od spełnienia przesłanki szczególnej istotności dla interesu publicznego.

Podstawą skargi konstytucyjnej jest to, iż możliwość uzyskania informacji przetworzonej jest ograniczona podmiotowo do wnioskodawców, posiadających wpływ na funkcjonowanie organów władzy publicznej (np. posłom, ministrom, radnym), przez co wyklucza się – w ocenie skarżącego konstytucyjnie – innych wnioskodawców<sup>4</sup>. Trybunał Konstytucyjny nie wydał jeszcze w tej sprawie rozstrzygnięcia. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie procesowym z dnia 16 stycznia 2015 r.<sup>5</sup> wniósł o uznanie, że przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 UDIP rozumiany w ten sposób, że przyznaje prawo do uzyskiwania informacji przetworzonej tylko tym obywatelom, którzy wykażą, iż są w stanie wykorzystać tę informację w interesie publicznym, jest niezgodny z art. 61 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 61 ust. 3 Konstytucji RP. Prokurator Generalny wniósł z kolei o stwierdzenie, że inkryminowany przepis jest zgodny z art. 61 ust. 1 w zw. z art. 61 ust. 3 i z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 61 ust. 2 Konstytucji RP<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> Wyrok WSA w Białymstoku z dnia 13 października 2015 r., II SA/Bk 549/15.

<sup>2</sup> <http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?&pokaz=dokumenty&sygnatura=SK%2027/14>

<sup>3</sup> <http://informacjapubliczna.org/aktualnosci/informacja-przetworzona-a-konstytucyjne-prawo-informacji-odzialalnosci-organow-publicznych/>

<sup>4</sup> Skarga konstytucyjna z dnia 21 maja 2014 r., w sprawie SK 27/14, s. 10. Dokument dostępny jest pod adresem: [http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F935753757%2FSK\\_27\\_14\\_skr\\_2014\\_05\\_21\\_ADO.pdf](http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F935753757%2FSK_27_14_skr_2014_05_21_ADO.pdf) [dostęp: 30.03.2016 r.].

<sup>5</sup> Pismo procesowe Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 16 stycznia 2015 r., znak: VII.6060.2.2014.KM), dostępne pod adresem: [http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-1244920004%2FSK\\_27\\_14\\_pg\\_2015\\_01\\_07\\_ADO.pdf](http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-1244920004%2FSK_27_14_pg_2015_01_07_ADO.pdf) [dostęp: 30.03.2016 r.].

<sup>6</sup> Pismo procesowe Prokuratora Generalnego z dnia 7 stycznia 2015 r w sprawie SK 27/14, dostępne pod adresem: [http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-1244920004%2FSK\\_27\\_14\\_pg\\_2015\\_01\\_07\\_ADO.pdf](http://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=F-1244920004%2FSK_27_14_pg_2015_01_07_ADO.pdf) [dostęp: 30.03.2016 r.].

Zakresem skargi konstytucyjnej nie uczyniono art. 3 ust. 1 pkt 1 *ab initio* UDIP, czyli przedmiotem kontroli nie uczyniono tego, czy w ogóle wprowadzenie instytucji informacji „przetworzonej” i funkcjonowanie tej konstrukcji prawnej nie prowadzi do ograniczenia prawa do informacji publicznej.

W ocenie Sieci Obywatelskiej Watchdog Polska praktyka stosowania przez sądy administracyjnego tego przepisu, wynikająca przede wszystkim z jego niedookreśloności, uzasadnia stwierdzenie, że art. 3 ust. 1 pkt 1 *ab initio* UDIP jest niezgodny z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP w zw. z art. 61 ust. 3 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

### III.

Uzasadnienie projektu ustawy o dostępie do informacji publicznej<sup>7</sup> odnosiło się do instytucji informacji przetworzonej poprzez wskazanie, że „Odrębnie zapisane prawo do uzyskania informacji przetworzonej, a więc w postaci zagregowanej, syntetycznej lub analitycznej w takim zakresie w jakim jest to istotne dla ogółu obywateli, czyli w postaci umożliwiającej ocenę i wnioskowanie”<sup>8</sup>. Przytoczony fragment, będący w istocie, pod względem językowym, równoważnikiem zdania, nie przybliżył do zrozumienia istoty informacji publicznej. Pomimo lakonicznej i wątpliwej językowo konstrukcji wskazanego fragmentu, można pokusić się o sformułowanie na jego podstawie następującej definicji informacji przetworzonej: „Informacja publiczna przetworzona znaczy tyle, co informacja publiczna w postaci zagregowanej, syntetycznej lub analitycznej, umożliwiającej ocenę i wnioskowanie”<sup>9</sup>. Zagregowanie jest pojęciem z języka ekonomicznego, i oznacza „zebranie elementów, złączenie w całość”<sup>10</sup>. Formę syntetyczną można zaś określić jako „łączącą w jedną całość lub obejmującą całość z pominięciem szczegółów”, natomiast formę analityczną – „rozkładającą złożoną całość na składniki, elementy”<sup>11</sup>.

Wobec tego można stwierdzić, że istotną cechą, świadczącą o tym, że określona informacja ma przymiot przetworzonej, jest konieczność podjęcia wobec niej czynności intelektualnych, związanych z uszczegółowieniem informacji lub jej uogólnieniem tudzież fakt, że jest ona efektem działań analitycznych, prowadzonych na podstawie informacji jednostkowych tudzież źródłowych.

W doktrynie i w orzecznictwie można się spotkać zasadniczo z dwoma nurtami poglądów, dotyczących rozumienia pojęcia informacji przetworzonej i jej kwalifikowania. Pierwszy z nurtów można określić jako „analityczny”, drugi mianowicie jako – „ilościowy”.

W nurcie „analitycznym” wskazuje się na konieczność podjęcia przez podmiot zobowiązanych działań intelektualnych, analitycznych, zmierzających do wytworzenia nowej informacji publicznej. Pogląd ten konweniuje z wnioskami, płynącymi z analizy prac parlamentarnych nad projektem ustawy o dostępie do informacji publicznej. Tytułem przykładu, autorki jednego z komentarzy wskazują, że „Przetworzeniem informacji jest zebranie lub zsumowanie, często na podstawie różnych kryteriów, pojedynczych wiadomości,

<sup>7</sup> Druk sejmowy nr 2094, który wpłynął w dniu 5 lipca 2000 r.

<sup>8</sup> Druku sejmowego nr 2094, data wpływu: 5 lipca 2000 r., s. 18.

<sup>9</sup> Słownik języka polskiego PWN, Warszawa 2008.

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

znajdujących się w posiadaniu podmiotu zobowiązanego. Te pojedyncze wiadomości mogą być ze sobą w różny sposób powiązane i mogą występować w różnej formie. Przetworzenie jest równoznaczne z koniecznością odpowiedniego zestawienia informacji, samodzielnego ich zredagowania związanego z koniecznością przeprowadzenia przez zobowiązany podmiot czynności analitycznych, których końcowym efektem jest dokument pozwalający na dokonanie przez jednostkę samodzielną interpretacji i oceny”<sup>12</sup>.

Obecny jest także pogląd, że „Przetworzenie informacji wymaga bowiem podjęcia przez podmiot zobowiązany do jej udostępnienia działań o charakterze intelektualnym w odniesieniu do zbioru informacji, który jest w jego posiadaniu i nadania skutkom tego działania cech całkowicie nowej informacji”<sup>13</sup>. Akcentuje się także, że informacja przetworzona to informacja, która nie istnieje w podmiocie zobowiązanym na dzień złożenia wniosku. Jej udostępnienie z kolei wymaga wytworzenia nowej jakościowo informacji która nie istnieje w przyjętej treści i postaci, chociaż jej źródłem są materiały znajdujące się w posiadaniu zobowiązanego podmiotu.

W judykaturze nie jest sporne, iż informacja przetworzona to jakościowo nowa informacja, która nie istnieje w przyjętej treści i postaci, chociaż jej źródłem są materiały znajdujące się w posiadaniu zobowiązanego podmiotu<sup>14</sup>.

Z kolei **nurt „ilościowy”** abstrahuje od konieczności dokonywania działań intelektualnych, zmierzających do wytworzenia nowej jakościowo informacji. W tym nurcie konieczność przeprowadzenia działań intelektualnych nad wytworzeniem nowej jakościowo informacji nie stanowi kryterium zakwalifikowania informacji jako przetworzonej. Wskazuje się zaś, że okoliczności sprawy (w tym zakres wniosku) może stanowić, że za informację przetworzoną zostanie uznana suma informacji prostych.

Tytułem przykładu można wskazać na pogląd, że „Informacja publiczna przetworzona to taka informacja, na którą składa się pewna suma informacji prostych, dostępnych bez wykazywania przesłanki interesu publicznego. Ze względu jednak na treść żądania, udostępnienie wnioskodawcy konkretnej informacji publicznej nawet o wspomnianym wyżej prostym charakterze, wiązać się może z potrzebą przeprowadzenia odpowiednich analiz, zestawień, wyciągów, usuwania danych chronionych prawem. Takie zabiegi czynią z informacji prostej – informację przetworzoną, której udzielenie jest skorelowane z potrzebą istnienia przesłanki interesu publicznego”<sup>15</sup>.

Co więcej, w orzecznictwie obecny jest pogląd, że czynnikiem nadania informacji publicznej przymiotu informacji przetworzonej „może decydować rozmiar żądanej informacji”, którego reprezentatywną egzemplifikacją jest wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 marca 2014 r., II SA/Wa 2396/13. W judykacie tym wskazano, że „aby poprzez sam rozmiar żądanej

---

<sup>12</sup> I. Kamińska, M. Rozbicka-Ostrowska, *Ustawa o dostępie do informacji publicznej...*, s. 50.

<sup>13</sup> H. Izdebski, *Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. Komentarz*, Warszawa 2001.

<sup>14</sup> Tak wskazano, *per exemplum*, w następujących wyrokach: wyrok WSA w Szczecinie z dnia 9 stycznia 2014 r., II SA/Sz 1416/13, wyrok WSA w Kielcach z dnia 7 listopada 2013 r., II SA/Ke 852/13, wyrok WSA w Warszawie z dnia 6 czerwca 2013 r., II SA/Wa 777/13, wyrok WSA w Krakowie z dnia 22 lutego 2011 r., II SA/Kr 1455/10 tudzież wyrok WSA w Opolu z dnia 1 lutego 2011 r., II SA/Op 653/10.

<sup>15</sup> Tak wskazano w: wyrok NSA z dnia 17 października 2006 r., I OSK 1347/05, wyrok NSA z dnia 21 września 2012 r., I OSK 1477/12.

informacji publicznej móc uznać, że jest ona informacją przetworzoną, skala czynności niezbędnych do udostępnienia danej informacji lub sam jej rozmiar – wykraczający poza zwykle zasady działania – poza powszechne standardy – muszą być na tyle wyjątkowe, iż samo zaangażowanie znacznych środków, niezbędnych do udostępnienia takiej informacji, może być uzasadnione jedynie szczególnie istotnym interesem publicznym<sup>16</sup>. Konkludując sąd wskazał, że podmiot zobowiązany prawidłowo zakwalifikował przedmiot wniosku jako udostępnienie informacji przetworzonej „wskazując na wyjątkową objętość żądanej informacji”<sup>17</sup>.

Sąd wskazał także, że w tej mierze znaczenie mają możliwości techniczne i osobowe podmiotu zobowiązanego „i porównanie ich z pracochłonnością, czy materiałochłonnością procesu udostępnienia tejże informacji”<sup>18</sup>. WSA w Warszawie wskazał przy tym, że jest daleki od wyznaczania granic ilościowych, decydujących o tym, jaki rozmiar żądanych informacji może świadczyć o ich przetworzeniu i wskazał, że musi być to oceniane na kanwie konkretnego przypadku, konkretnej sprawy.

Co istotne, WSA w Warszawie w komentowanym wyroku odniósł się do art. 61 Konstytucji RP i wskazał, że wskazany w tym przepisie „i sprecyzowany w ustawie o dostępie do informacji publicznej obowiązek informacyjny nie jest nieograniczony. (...) muszą być także racjonalne granice dla prawa do informacji publicznej w przypadkach żądania informacji (prostej) wykraczającej swoimi rozmiarami poza normalny tok działania podmiotu zobowiązanego”.

Podsumowując, w związku z tym można spotkać się z dwoma nurtami sposobów rozumienia informacji przetworzonej:

- analitycznym – kładącym nacisk na konieczność podjęcia intelektualnych działań analitycznych, skutkujących wytworzeniem nowej jakościowo i merytorycznie informacji,
- ilościowym – w którym wskazuje się, że informacją przetworzoną może być suma informacji prostych, gdy ze względu na zakres żądanych informacji realizacja wniosku sprawia trudności podmiotowi zobowiązanemu do udostępnienia informacji publicznych.

#### IV.

Powodów wyklarowania się drugiego rozumienia informacji przetworzonej szukać można w praktyce funkcjonowania podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji publicznej oraz w reakcji na konieczność realizowania wniosków o udostępnienie informacji publicznej. M. Jaśkowska wskazuje bowiem, że „Konsekwencją przyjęcia bardzo szerokiego określenia informacji publicznej oraz braku w ustawie mechanizmów przeciwdziałających nadużywaniu prawa do informacji, stało się wąskie traktowanie informacji przetworzonej”<sup>19</sup>.

---

<sup>16</sup> Wyrok WSA w Warszawie z dnia 19 marca 2014 r., II SA/Wa 2396/13.

<sup>17</sup> *Ibidem*.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

<sup>19</sup> M. Jaśkowska, Wpływ informatyzacji administracji publicznej na dostęp..., s. 58. We wskazanym artykule przytoczono także: M. Jaśkowska, Dostęp do informacji przetworzonej, [w:] *Sądownictwo administracyjne gwarantem wolności i praw obywatelskich 1980-2005*, Warszawa 2005, s. 222 i n.

Innymi słowy, instytucja informacji przetworzonej stała się w praktyce działania podmiotów zobowiązanych do udostępniania informacji publicznej sposobem do uniknięcia konieczności realizowania wniosków. B. Banaszak i M. Bernaczyk wskazali, że jednym z dwóch dominujących powodów „faktycznej” lub prawnej odmowy dostępu do informacji publicznej” stało się – obok odbierania informacjom „publicznego” charakteru – „odmowa dostępu do informacji publicznej ze względu na brak «szczególnie istotnego interesu publicznego» w przypadku rzekomej potrzeby «przetworzenia» informacji publicznej”<sup>20</sup>.

## V.

Warto w tym względzie zwrócić uwagę na to, że regulacje UDIP zawierają przepisy, które mogą znaleźć zastosowanie w przypadku wniosku obszernego, w tym takiego, którego realizacja wiąże się z pracochłonnością lub kosztochłonnością. To sprawia, że uznawanie informacji za przetworzone nie jest czynnością konieczną do osiągnięcia celów, które wskazuje się przy instytucji informacji przetworzonej (przeciwdziałanie jakkolwiek pojmowanemu nadużywaniu prawa do informacji publicznej tudzież reagowanie na wskazane pracochłonność i kosztochłonność). Należy bowiem wziąć pod uwagę inne przepisy normujące tryb i procedurę udostępniania informacji publicznej.

Mianowicie jeżeli wniosek jest obszerny (bowiem dotyczy udostępnienia szeregu informacji) istnieje możliwość wydłużenia terminu – na podstawie art. 13 ust. 2 UDIP – do jego zrealizowania aż do 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku. Przepis ten daje, w uzasadnionych sytuacjach, możliwość wydłużenia w czasie realizacji wniosku, co pozwala na rozłożenie w czasie pracochłonnych czynności, pojawiających się przy wniosku o szerokim zakresie.

W przypadku zaś, gdy realizacja wniosku wiąże się z powstaniem dodatkowych kosztów po stronie podmiotu zobowiązanego (gdy udostępnienie żądanych przez wnioskodawcę informacji wiąże się np. z koniecznością dokonania kserokopii wielu dokumentów, co wiąże się z powstaniem kosztów materiałowych), to istnieje możliwość nałożenia opłaty za udostępnienie informacji publicznej na podstawie art. 15 ust. 1 UDIP.

Co więcej, jeżeli podmiot zobowiązany nie może zrealizować wniosku z uwagi m.in. na to, że nie ma wystarczających ku temu możliwości (np. w podmiocie zobowiązanym pracuje zaledwie kilkoro pracowników), zasadne jest zastosowanie art. 14 ust. 2 UDIP. Przepis ten stanowi o tym, że w przypadku, gdy informacja publiczna nie może być udostępniona w sposób lub w formie określonych we wniosku, podmiot obowiązany do udostępnienia powiadamia pisemnie wnioskodawcę o przyczynach braku możliwości udostępnienia informacji zgodnie z wnioskiem i wskazuje, w jaki sposób lub w jakiej formie informacja może być udostępniona niezwłocznie<sup>21</sup>. W takiej sytuacji, gdy nie jest możliwe np. dokonanie odwzorowania cyfrowego dokumentów (tzw. skanów) tudzież ich zwielokrotnienia (skserowania), to podmiot zobowiązany mógłby poinformować o możliwości np. zapoznania się z dokumentami w siedzibie podmiotu zobowiązanego. Wówczas nie byłoby konieczne odmówienie dostępu do

---

<sup>20</sup> B. Banaszak, M. Bernaczyk, *Konsultacje społeczne i prawo do informacji o procesie prawotwórczym...*, s. 22.

<sup>21</sup> W takim przypadku, jeżeli w terminie 14 dni od powiadomienia wnioskodawca nie złoży wniosku o udostępnienie informacji w sposób lub w formie wskazanych w powiadomieniu, postępowanie o udostępnienie informacji umarza się – art. 14 ust. 2 zd. 2 UDIP.

informacji publicznej, które stanowiłyby definitywne ograniczenie prawa do informacji, ale jedynie ograniczenie tego prawa co do sposobu jego realizacji.

Przede wszystkim formą przeciwdziałania konieczności udostępniania informacji publicznej na wniosek jest systematyczne i bieżące udostępnianie informacji publicznej w BIP. Oprócz tego, że informacji ogłoszonych w BIP nie trzeba udostępniać na wniosek (*vide* art. 10 ust. 1 UDIP), to zamieszczenie szerokiego zakresu informacji w BIP konweniuje ze standardem jawnego działania.

## VI.

W założeniu, instytucja „informacji przetworzonej” miała stanowić rozszerzenie zakresu przedmiotowego prawa do informacji publicznej<sup>22</sup>. Z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP nie sposób wyinterpretować normy, zgodnie z którą podmioty zobowiązane do udostępniania informacji publicznej miałyby obowiązek wytwarzania nowych jakościowo informacji. Z tego przepisu bez wątplenia można wywieść obowiązek udostępniania przez podmioty zobowiązane informacji, którymi dysponują. Takie podejście konweniuje ze standardem międzynarodowym, który nie tyle akcentuje wytwarzanie i przekazywanie określonych informacji, o ile kładzie nacisk na brak barier w uzyskiwaniu informacji (*vide* art. 10 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności).

Jednakże w praktyce stanowi jego ograniczenie. W świetle art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Wobec tego praktyka orzecznicza dot. kwalifikowania informacji prostych (ich sumy) jako informacji przetworzonej jest sprzeczne z istotą instytucji informacji przetworzonej i tym samym stanowi niedopuszczalne ograniczenie prawa z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Nie sposób wskazać ze względu na jakie konstytucyjnie chronione wartości, wymienione w art. 61 ust. 3 Konstytucji RP (ochrona wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych, ochrona porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa) następowałoby ograniczenie prawa do informacji publicznej.

Konkludując, nie można dopuszczać w demokratycznym państwie prawnym do tego, aby konstytucyjnie gwarantowane prawo było ograniczane przy użyciu przez ustawodawcę dwóch pojęć niezdefiniowanych ustawowo oraz wysoce nieprecyzyjnych, jakimi są „informacja przetworzona” oraz „szczególnie istotny interes publiczny”.

Z tego powodu wnosimy jak we wstępie o podjęcie działań przez Rzecznika Praw Obywatelskich w postaci skierowania do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o zbadanie zgodności art. 3 ust. 1 pkt 1 UDIP z art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 61 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

---

<sup>22</sup> Tak też: M. Wild, *Komentarz do art. 61...* [wersja elektroniczna]. Autor ten wskazuje, że nie jest jasne, czy uprawnienie z art. 61 ust. 1 Konstytucji RP obejmuje informację przetworzoną. Jednakże wskazuje, że „należy opowiedzieć się za restryktywną wykładnią standardu konstytucyjnego. Nie ma powodów, aby konstytucyjnemu pojęciu użytemu w art. 61 nadawać znaczenie, jakie przyznał mu dopiero ustawodawca w DostInfPubU” (*Ibidem*).